7677

[R. 1892.]

Z kolei mam mówić o epoce Odrodzenia czyli Renesansu. Chodzi tu o „odrodzenie" starożytnej literatury i sztuki. Ostrzegam z góry, że nazwa dana epoce jest niedokładną i zbyt ciasną. Powrót do czystej łaciny i do form artystycznych, z pogaństwa znanych, nie wystarczyłby do nadania nowych cech pewnemu historycznemu okresowi. Zwroty ku przeszłości i naśladownictwa nie ważą w dziejach sztuki; wydają bowiem tylko anemiczne, niesamodzielne dzieła. Nie waham się powtórzyć tu pp. po raz setny słowa Leonarda da Vinci o naśladowaniu drugich. — Epoka, wśród której wypowiedziano takie zdanie, nie była wyłącznie manieryzującą, naśladowczą epoką. Toteż nazwa „Odrodzenia" charakteryzuje ją co najmniej połowicznie. Wpatrzenie się w starożytność nie było celem, ale raczej środkiem, drogą wiodącą do celu. Sztuka odmieniła

się nie dla tego, że się poeci nauczyli nowych zwrotów, a malarze i rzeźbiarze zapoznali z nowemi liniami bezprzykładnej dotąd piękności, ale dla tego, że się społeczeństwo odmieniło, że człowiek się przeistoczył. Nie nastąpiło to odrazu i nie zupełnie, bo człowiek zostaje w ogóle zawsze ten sam, ale się ideał odmienił. Ludzie zostają ci sami, tylko ideały się zastępują w historyi innymi. Gdyby chcieć jednym wyrazem scharakteryzować epokę, trzebaby powiedzieć: odrodzenie indywidualności.

Co innego indywidualizm, co innego indywidualności. I jedno i drugie budzi się w epoce, o której mowa. Starożytność, przez swój ustrój społeczny, sprzyjała rozwojowi obydwóch zjawisk. Renesans idzie do szkoły starożytności na to, aby indywidualizm odnaleść. Wieki średnie, trzymowały człowieka jako część jakiejś grupy: ~~[illegible]~~ rodziny, cechu, gminy, kraju. Ludzie którzy wkraczają duchowo lub czasowo w epokę Odrodzenia czują własną swoją wartość osobistą. Dante: „Ojczyzną moją jest świat"

„Czyż nie mogę wszędzie oglądać światła słońca i gwiazd? nie mogęż wszędzie rozpamiętywać prawd najszczytniejszych? czyż muszę (koniecznie) na to stawać przed ludem i miastem bez czci, owszem hańby pełen? Nawet chleba nie zbraknie mi na świecie." — Ghiberti: „Tylko ten, co się wszystkiego nauczył, nie jest nigdzie obcym. Pozbawiony majątku i przyjaciół, jest on jednakże obywatelem każdego miasta i może bez trwogi znosić zmienne koleje losu." — Nie należy jednak zapomnieć o tęsknocie Danta za Florencyą i skargach jego na niedolę wygnańca.*

Na miejsce członka jakiegoś związku, jakiejś całości występuje człowiek, wart o tyle, o ile jako człowiek zdobędzie sobie sławy lub zasługi. „Homo sum, nihil humani a me alienum puto." Druga, już nieco szersza nazwa epoki: humanizm. Chodzi o objęcie wszystkiego, co człowiekowi dostępnem. Stąd niebywała u nas gruntowna wszechstronność, nowatorstwo na kilku polach zarazem. Z drugiej zaś strony nie ta co u nas dokładność naukowa. Powierz-

chowność małką dziwiającej specyalności. Niema natomiast wśród nas owego „uomo universale", człowieka o kilku duszach. Wspominałem już o Leonardo da Vinci, będę jeszcze mówić i o nim i o M. Aniele. Słówko o Leone Battista Alberti (1404? – 1472). Dzielny atleta i skoczek, chce zastyrąć jazdą, chodem i mową. Muzyk bez nauki a ceniony kompozytor. Prawnik z musu, fizyk i matematyk wskutek pamięciowej choroby. Malarz i rzeźbiarz (medale), pierwszorzędny budowniczy i teoretyk sztuki, o czem będzie pewno jeszcze mowa. Nowelle, dzieła po łacinie i po włosku. Obrońca chrześcijaństwa. Kochanek natury, leczący się pod jej wpływem, wzruszony do łez na widok pól kłosem pokrytych. Mąż pełen woli: „Ludzie mogą wszystko stworzyć, skoro zechcą."

Nie dziw, że w takiej epoce poczucie ludzkości stoi wysoko. Pico della Mirandula: „W pośrodku świata – mówi Bóg do Adama – postawiłem cię, ażebyś łacno obejrzał się dookoła i ujrzał wszystko, co jest w

grEl
ani
woh
ta
By
[illegible]
tem,
roz
zar
J
ba
tw
ch
je
Odr
niz
ktor
mie

głębi. Stworzyłem Cię ani niebiańską ani ziemską istotą, ani śmiertelną ani w zupełności wieczystą, abyś był własnym wolnym twórcą i zwycięzcą. Możesz zejść między zwierzęta albo się między podobnemi Bogu istotami odrodzić. Bydlę przynosi z łona matki to, co ~~ma~~ ma posiadać, ~~...~~ duchy wyższe są od początku albo też wnet potem, czem mają być na wieczności. Ty jeden masz rozwój, wzrost według wolnej woli. Masz w sobie zarodki wszelkiego żywota."

Kierunki te nowe reprezentują humaniści t.j. uczeni, badający starożytność, ale powołani i do życia, do odtwarzania świata nie tylko do teoryi. Wielki optymizm charakteryzuje całą epokę. Byle wiedzieć, co dobre i jak je uczynić, a dobre nastąpi. Stąd tyle rad w literaturze Odrodzenia. – Nie mogę wdawać się w historyę humanizmu i humanistów, objaśnię wszelako kilka rysów, które ich charakteryzują i są zarazem potrzebne do zrozumienia epoki, opowiadając życie pierwszego z nich, ojca

(30. III).

humanizmu, Petrarki.

Ur. 1304 r. w Arezzo, ale wcześnie wyniósł się do Avignon z rodzicami. Studyuje z woli ojca prawo w Montpellier i Bolonii, ale nie chętnie. To rys poetycki raczej niż humanistyczny. Pierwsze święcenia, życie wesołe w Avignon. W r. 1335 wchodzi na Mont Ventoux; jeżeli Liwiusz wspomina, że król Filip wdarł się na szczyt góry, to i jemu to także wolno. Starzec radzi jemu i bratu zawrócić się. Św. Augustyn: „I oto chodzą ludzie, podziwiają szczyty gór, fale ogromnego morza, szerokie rzek koryta, bezmiar oceanu i gwiazd kołowroty — i zapominają dzięki temu o sobie samych."

Miłość natury jest cechą renesansową; pierwsi Włosi ją poczuli. Rodzi się ona tam gdzie się indywiduum jako takie uznaje. — Włosi przestali prędko widzieć w naturze demony: św. Franciszek, Dante. — Poeci średniowieczni, poetyzująca szlachta, nie zostawiła nam żadnego obrazu swych zamków w górach albo widzianego wśród krucyat

wschodu. Później obudzi się poczucie natury głównie wśród ludów germańskich: por. co o tem mówił Michał Anioł. – I pierwsi malarze krajobrazu, Van Eyck'owie, rodzą się we Flandryi. – Cały włoski renesans charakteryzuje jednak miłość natury. Taki Pius II (Aenea Sylvio Piccolomini) każe się nosić w lektyce po górach. Odbywa w górach konsystorze, lato spędza wśród natury. Cieszy się wąwozem nad którym wisi śmiały most, błękitnem polem lnu; ze szczytów lubi obejmować dalekie widoki aż do morza. Poezya epoki, nowella dają często ładne obrazki z natury, a to tem ważniejsze, że literatura zaprawna na klasycyzmie, zajmuje się głównie człowiekiem. I w sztuce ujrzymy mało stosunkowo peizażu, ale czasem wytworny.

Czytanie św. Augustyna nastręcza nam inną uwagę. Oto u Petrarki łączy się chrześcijaństwo ze stałą miłością starożytności. W późniejszym wieku pisze on inwektywy przeciw niedowiarkom i kacerzom. – Późniejszy humanizm jest często niereligijnym. Dwa kierunki: jeden ~~[illegible]~~ prowadzi tak dale-

ko wolność, indywidualizm że zachwala wprost rozkosz jako jedyny cel życia, rozkosz zmysłową obok duchowej i wypowiada to ~~wprost~~ w dziełach, żartuje z kościoła, z mnichów. Drugi widzi w literaturze pogańskiej złote ziarna mądrości, zbliżonej do chrześcijańskich zasad. Spotkamy potem reprezentantów obydwóch kierunków. Drugi z nich odznacza się wielką ilością mężów stanu, których wydał, zwłaszcza we Florencyi.

Humaniści oddawali się i polityce, byli zwłaszcza czynni jako posłowie, mówcy i.t.d. Książęta renesansowi otaczali się wogóle uczonymi i artystami, nie tylko astrologami i trefnisiami. Piękna łacińska mowa wpływała nieraz na dyplomatyczne układy a intelektualna świetność dworu broniła księcia od niechęci, na którą zdradami i okrucieństwem zasłużył. Humanista był konieczną ozdobą ówczesnego dworu. Jak dziś bez muzyki nie obywała się uroczystość bez wykwintnej oracyi. — Petrarca posłował w różnych sprawach,

ocie
up

nie
o
de
ma
Pe
je
cwa
ok
wró
Cho
ju, g
ra
ngt
stu
situ

ocierał się o dwory, starał się o ~~wpływy~~ wywarcie wpływu na Karola IV.
Ufał, że cesarz podniesie powagę i znaczenie Rzymu.

1309–1378 przebywają papieże w Avignon. Petrarca nienawidzi ich za to, co mu nie przeszkadza starać się o beneficya. Wszyscy humaniści dbali o swój los, mieli dedykacye w pogotowiu i kupczyli nieśmiertelnością. Trzymali się chętnie dworów i obiecywali mecenasom sławę. Petrarca dba jednak rzeczywiście o los Rzymu i nawołuje wciąż papieży, aby tam wrócili. – W murach stolicy były walki rodzin Orsini, Colonna, Savelli na porządku dziennym. Około r. 1350 Cola Rienzi, trybun, chce dawny Rzym przywrócić. Wiedzie ~~…~~ się zrazu temu synowi karczmarza. Chce połączenia Włoch i rozsyła posłów swych po kraju, gdzie ich nieraz chętnie witają. Lud panem Rzymu, ku radości Petrarki. Ale Cola był marzycielem, który utonął w przepychu ceremonij. Powoli stracił władzę nad tłumem i szlachta wraz ze stronnikami papieża zmusiła go do złożenia swych „godności" i do ucieczki.

wi
ap
z
ne
Ta
wa
do
w
si
D
pr
na
we
cy

in
np

Petrarka zwrócił się do Karola IV., naprożno. Myślał więc tylko o sławie Rzymu. Poemat łaciński o Scypionie Afrykańskim „Africa." Miłość sławy osobistej łączyła się z miłością sławnej przeszłości. Kto się tak naduma nad minioną a zawsze świeżą wielkością, pragnie jej łatwo dla siebie. Dodajmy nowożytną właściwość studyowania samego siebie: kto się ceni chce znowu przejść do pamięci potomnych.

W poemacie „Africa" przepowiada Petrarka samego siebie, jako odnowiciela łacińskiej poezyi, wieszcza Rzymu. List do potomności. Wezwany przez Rzym i Paryż, aby przyjął wieniec laurowy, wybiera Rzym. Ukoronowany na Kapitolu 1341. r. (8. IV.) po egzaminie przed królem neap. Robertem. Doniosłość tego aktu w epoce wojen cywilnych i rozruchów.

Pragnienie sławy nowożytną cechą, renesansową. Gdzie indziej istnieje tylko sława specyalna wśród stanu np. sława trubadurów tylko w rycerstwie. We Włoszech

zrównanie w rzpltach lub tyranniach. ~~[illegible]~~ Pisarze łacińscy (Cicero) rozwijają ten popęd. Po wielkości rzymskiej została tylko sława, pracujmy dla sławy! Dante chciał sławy i wiedział, że ją posiędzie, marzył o wawrzynie. Humaniści zdobywają sobie i rozdają sławę. „Wielu było ~~[illegible]~~ przed Agamemnonem bohaterów – mówi Horacy – a wszystkich nieopłakanych, zapomnianych ogarnęła noc długa bo wieszcza świętego nie mieli." Sannazaro obiecuje wieczną hańbę Alfonsowi neapolitańskiemu, Poliziano wzywa króla portugalskiego, aby się postarał o uwiecznienie wypraw afrykańskich i kanclerz załatwia tę sprawę. Petrarka obiecuje sławę Laurze, Boccaccio swej okrutnej kochance niesławę. Por. sonet Ronsarda i Kochanowskiego pieśni. Machiawel zarzuca historykom, że nie ocenili dostatecznie chęci sławy, choćby zdobytej zbrodnią.

Nad literackiemi pracami Petrarki nie będę się rozwodził, wspomnę tylko o poezyach włoskich i

o odszukanych przez niego rękopisach.

Zobaczył Laurę w Avignon w kościele św. Klary 6. IV. 1327. Umarła 6. IV. 1348. – Miłość z daleka, poetyczna, do trubadurów zbliżona. Poezye, sonety.

Starożytni pisarze nie zaginęli nigdy zupełnie. Arystoteles podstawą filozofii; Liwiusz, Wergili (czarownik), Horacy (gniew „przepisującego mnicha), Plutarch byli znani. Petrarca szukał pisarzy po klasztorach. Wszyscy humaniści pracują dalej w tym kierunku we Włoszech i za granicą (Poggio Bracciolini). Krytyka tekstu. – Petrarca ma Homera u siebie, ale go nie rozumie. Cały renesans architektonicznie i literacko jest łacińskim. Z Greczyzną przychodzi potem Platon. – Helleński duch w XVIII. stuleciu, Winckelmann.

Petrarca i Boccaccio oddali ogromne usługi ludzkości na tem polu. Pierwszy umarł nad książką 1374. r., drugi ur. 1313. † 1375 (od 1373 wykłada Danta).

Podałem indywidualizm jako główną cechę odrodzenia, sprężynę ludzkiego działania. Ustrój społeczny wpłynął na wyrobienie się indywidualizmu. W średniowieczu drzemie samopoznanie pod nawałnicami legend, wierzeń: działają one na wewnątrz i na zewnątrz. Objektywne potem subjektywne przyjrzenie się światu. To ostatnie konieczne dla sztuki.

Grek indywidualny wobec barbarzyńców. Indywidualizm Danta: jego potępieńcy mają nazwiska. Potem ani fałszywej skromności ani obłudy. Osobnik prezentuje się tak jak jest. — Tyran, wódz, condottiere musi być indywidualnością, aby się wybić i jest nią, bo może nią być. W około niego pisarze, poeci, artyści — żyją ciągle w niepewności jutra, w walce, wydobywają z siebie wszystkie indywidualne siły. — Poddani albo buntują się i spiskują albo rozwijają się w cisz domowej i gminnem życiu miast, dbając o majątek i wykształcenie. To samo w wy-

ciężonych stronnictwach rzpltych. Wszystko to były warunki rozwijające indywidualności.

Dzieje jednej rodziny. We Florencyi 2 stronnictwa. Parte guelfa ukonstytuowana. Signoria; dzwon na pałacu. Cechy mają osobną konstytucyą. Gonfalonier wybrany przez Signorię wodzem wojska cechowego, pospolitego ruszenia. Kollegium 8 od wojny.

Ricci i gibelini — Albizzi i gwelfy.

Ricci i gibelini dołem. Koniec XIV. w.: Silvestro dei Medici gonfalonierem; odzywa się do ludu, którego chce bronić. (Projekt prawa nie przyjęty przez Signorię i W. Radę) Rewolucya; gręplarze panami miasta; wódz ich cofa się przed ich okrucieństwem. Nowe rozruchy, wzrost rodziny. Giovanni Medici i Maso degli Albizzi rządzą razem. Synowie ich: Kozma dei M., Rinaldo dei A. Rinaldo dei A. sprawia, że zamykają Kozmę M. w więzieniu, 1433 r. K. jedzie do ~~Wenecyi~~ i po roku wraca, jako ojciec ojczyzny.

Ojciec : Giovanni Averardi ~~[illegible]~~ „Bicci"

1479 spisek na niego i na brata Giuliano. Coniura-
zione dei Pazzi. Giuliano zabity.

Nosi imię o pogańskiem brzmieniu Cosmus, ur. 1389. Podróżuje, jest na koncylium w Konstancyi, załatwia interesa domu, żeni się z Bardi. 1433 uwięziony i ucieka. 1434 wraca. 1464. umiera.

Willa w Careggi „plus etre que paraitre." Dozwala na wybory. Karze pieniężnemi karami. Wojny musi prowadzić z Medyolanem i z Neapolem. 45 odpisywaczy.

Syn jego Piero il Gottoso. Ten żonaty z Lucrezią Tornabuoni ma 7 dzieci, m. niemi Lorenza.

Piero † 1469.

Lorenzo, il Magnifico, starannie wychowany. Epoka spisków i zabójstw (teorya Taine'a). – Ratuje roztropnością życie ojca. Kocha się w Lucrezii Donati; żeni z Klarysą Orsini. – „Pamiętaj, że się przed czasem zestarzejesz."
Oczy Lorenza rządzą nim otwory ust. Le temps revient. Wojuje i pomaga sobie dyplomacyą. Jedzie do Neapolu i tem rozbraja króla Ferrante. Sykstus IV musi zdjąć z niego klątwę. Turcy. Opieka nad sztuką. Donatello. Sam

1492 – 1503. Aleksander VI.

1503 Pius III

1503 – 1513 Julius II della Rovere.

1513 – 1521. Leon X

Młodość płynie ~~szybko~~ ładnie, składnie
Ale mija w szybkim pędzie –
Ma kto wesół być? Niech będzie.
Bo nikt jutra nie odgadnie.

pisze poezye i to ludowe. † 1492. Savonarola, † 1498.

1494 Piero syn Lorenza wygnany.

Savonarola ur. 1452. r. w Ferrarze, 1488 we Florencyi. 3 żądania do Lorenzo: 1) wiary w miłosierdzie Boże 2) oddania nieprawnie nabytego 3) Powrotu wolności florenckiej

Karol VIII. w 1494 we Włoszech sprowadzony przez Lodovico Moro, furia francese. 1497 palenie dzieł sztuki i zbytkownych przedmiotów. Sandro, M. Angelo, Machiavelli. Dyplomacya Savonaroli.

Po Julianie II. Leon X (brat Piotra i Juliana, syn Lorenza).

Donatello di Niccolo di Betto Bardi ur. około 1386, † 1466.
Ojciec jego greplarz. 1378. rewolucya Ciompich; wygnany. Zabija przeciwnika w Pizie.
Charakterystyka: indywidualizm i indywidualność. Indywidualizowanie w ~~[illegible]~~ pracach. Po gotyckich ninach stawia realistycznych świętych, portrety. Religijnego uczucia ma b. mało. Św. Franciszek z Assyżu.
Kobiecego wdzięku nie rozumie. W dzieciach ruchliwość go pociąga. – Innego charakteru prace są fałszywe, nie jego. – Starożytność nie była jego sprawą. Odrodzenie indywidualizmu.
Oddany do złotnika. Gdzie jego prace? Zajęty przy Porta della Mandorla – Nanni di Banco. Chrystus jego i Brunellesco. 1403 z nim w Rzymie. Roboty ma

1453. Gattamelata okończony.

u Ghiberti'ego.

Zwiastowanie w S. Croce.? Or San Michele: św. Piotr, św. Marek, — potem św. Jerzy. Prace na Campanile. Dawid na katedrę, św. Jan na fasadę. (1408–1415) 1416 św. Jerzy. Poggio i.t.d. Niccolò da Uzzano. <u>Siena</u>. 1425–1433 z Michelozzo. Grób Aragazzi w Montepulciano, Jana XXIII. w Battistero, kardynała Brancacci w Neapolu. W Prato ambona i druga we Florencyi w Duomo 1432 w Rzymie. Dawid z bronzu. Cupido. W pałacu Medici roboty. Drzwi w S. Lorenzo, Lunety i medaliony.

1444 – 1454. w Padwie.

1454 – 1466. we Florencyi: ambony w S. Lorenzo.

1) Początki

2) Realizm

3) Z Michelozzem

~~4~~ Wpływ klasyczny. Padwa

4) Realizm nowy.

H. 87. 88

Lorenzo Ghiberti. * 1378 – † 1455

Lorenzo di Cione (z ojczyma: L. di Bartolo).

1401. Konkurs na drzwi. 7 prac nadesłanych. 34 sędziów.

1403 – 1424 robota nad pierwszemi drzwiami.

3 albo 4 figury gotyckie, złotnicze w Or San Michele.

1425 zaczyna ~~drugie~~ drzwi. 1452 skończone.

1417 obstalowane, 1424 zaczęte 1427 skończone rzeźby do Battistero w Sienie.

Skrzynia św. Zanobiusza.

Donatello ur. ⚹ 1386 + 1466.

Ojciec ~~[illegible]~~ Niccolò di Betto Bardi, należał do stronnictwa optymatów a był grzeplarzem. Wygnany, zabija w Pizie przeciwnika. Oskarżony o zdradę skazany na śmierć. Rewizya procesu. – Rodzina Martelli.

Złotnicze roboty u ołtarza w Pistoi;? inne dziś stopione. Pracował zapewne u Ghiberti'ego przy laniu jego drzwi. Złotnictwo związane z rzeźbą. Ten sam styl w figurkach na Battistero, tylko szlachetniejszy, – co w niszach Orsanmichele. Styl słodkawy u Nanni di Banco; przechylenia figur, podporządkowanie ~~w~~ architekturze, szaty fałdziste, trójkątne fałdy, małe ożywienie głów i rąk. Wpływ tak silny, że przetrwał wrażenie Rzymu. 1403 z Brunelleschi do w. miasta. Pomiary. Uchodzą za szukających skarbu.

I. 1406 pierwsza wzmianka o robocie. Prorocy na P. della Mandorla.

Daniel? Poggio. Św. Jan Ewangelista. Dawid. s. Piotr, Marek.

i. Jerzy (1416) Może główki św. Janów. Może Zwiastowanie ?

II. Realizm malowniczy. 1416_1425.

Figury na Campanile. Niccolo da Uzzano. Chrystus w S. Croce. Św. Magdalena. Św. Jan Chrzciciel w marmurowy w Bargello i drugi w Casa Martelli.

III 1425_1432 z Michelozzi'em.

Brąz. Ghiberti pierwszy lat statuy duże.

Siena, roboty w Battistero. Grób Coscia, Aragazzi i Brancacci. Grób Jana Medyceusza.

Ambony w Prato i Katedrze flor. Może Dawid w Casa Martelli ? Św. Cecylia ? Zwiastowanie.

IV. 1432_1444. Antyk i dramatyczność.

Tabernaculum w Rzymie. 1434 powrót Cosimo.

Robota nad amboną do katedry. Restauracye antyków.

Medaliony do pałacu Cosima.

Judyta. Dawid z brązu. Amor.

Roboty w zakrystyi S. Lorenzo.

Św. Ludwik z Tuluzy. Nisza w Or San Michele.

V. 1444–1454 w Padwie

VI 1454–1466.

Św. Jan w Sienie. Ambony w S. Lorenzo. Bertoldo.

Człowiek prosty. Złośliwy Florentczyk. Spokojny i nie zdolny zachwytów. Wśród epoki elegancyi i słodyczy (Nanni di Banco & Ghiberti) silny i elementarny, realista. Ani się domyśla, że równocześnie z nim maluje Fra Angelico. Jak ~~maluje~~ przedstawia św. Franciszka, Chrzciciela, Ludwika z Tuluzy. Tylko rycerz, św. Jerzy.

Starożytność także wpływa słabo i to tylko charakterem nie ideałem. Wprowadził „nerwy". Indywidualność. W gotyckich niszach żywe, odrębne figury. Florencya napełnia sztukę. Zmieniają się twarze, ramiona, fałdy. A jednak to dla kultu. Donatellizuje Buonarotti.

Nie podnosi się do wysokości symbolu. Pozostaje w niższych sferach objektywizmu i charakteru. Różnorodność ręki.

– nawet w autentycznych dziełach. Niema namaszczenia, poezji, kobiecego uroku. Tylko dziecko zrozumiał. Świat jego jak świat Szekspira – bez kobiet.

Agostino di Duccio ur. we Flor. 1418
† w Perugii ? 1498
w Rimini przy Leone Battista Alberti.
w Perugii 1461 kończy Oratorio S. Bernardino

Innowacye wprowadzone przez D'a najlepiej ocenimy, porównywując jego dzieła z pracami Ghiberti'ego, współczesnego nieco starszego artysty. Dziś Gh. nie w modzie. Spokojne przejście, stopniowe, powolne, miłość piękności, zastosowanie szczegółu do całości, podporządkowanie rzeźby pod architekturę – to wszystko dziś nie popularne. Potrzeba nam rewolucyj, manifestów, przejść nagłych, zaznaczania przemożnej indywidualności. Pobożne natchnienie mało popłaca i skromność zamiłowanego artysty jeszcze mniej. – Nastąpi reakcya na korzyść Ghiberti'ego.

Siły, indywidualizmu nie wiele posiada. Kształt nie zawsze prawdziwy, powiewnie gotycki, obliczony na efekt. Płaskorzeźba malowniczo, krajobrazowo trzyma. Mało widła w bązie. Starożytność nie wychowała (formalnie) Ghiberti'ego – ale dała mu poczucie piękności; zwłaszcza greckie dzieła musiały na niego wpłynąć. Bogactwo fantazyi, misterna a dramatyczna kompozycya.

Ur. 1378. Lorenzo di Cione Ghiberti. Pierre Lorenzo di Bartolo od ojczyma. – Zostawił fragmenta komentarzy: był w Rimini.

1401 konkurs na 1. drzwi. 34 sędziów, 7 robót.

1403 – 1424. 1. drzwi. Sceny z życia Chrystusa.

H, 87, 2 W. postęp od drzwi Pisana, który może wykonywał kompozycje Giotta. (Dużo ruchu, często natłoczenie figur. sceny w okrągłach lub idealnych architekturach Giotta.

„Spes" jak Gabryel; „Humilitas" jak Annunziata.

Figury e. f. lub z tyłu)

Nie dba o perspektywę. (Giovannino idaiy no puncre)

zrobił

Pisano model z wosku 1330; drzwi umieszczono 1336.

U Ghiberti'ego postacie liczniejsze, smuklejsze, wygięte w idealistycznych fałdach. Drzewa żywe, architektury giotteok lub klasyczne. Ogromnie wiele ruchu. Śliczny typ Madonny. Chrystus historyczny, św. Jan jak Jowisz Otricoli. Na dole Ewangeliści i doktorowie ożywieni ...

Zaczął od rzeźby. Znamy jego model na konkurs do drzwi w Battistero – miłość starożytności, umysł ciekawy, pragnący dużo rzeczy połączyć, mniej pogodny, mniej jednolity od Ghiberti'ego. Chrystus drewniany w S. Maria Novella. Według H. v. Liphart'a apostołowie w kaplicy Pazzi'ch.

Po rozstrzygnięciu konkursu wyjeżdża do Rzymu.

1424 - 1427 robota dla Sieny. Battistero.
1414 św. Jan Chrzciciel
1420 - 1422 św. Mateusz } Or San Michele.
1428 św. Szczepan

1425 - 1452 drugie drzwi. Pełnia, swoboda sztuki.
Postacie liczne, wytworniejsze. Perspektywy dalekie. Figury oderwane od tła. Całe widoki miast, wnętrza świątyni. Aparycye, glorye aniołów. Poezya. Cała sztuka in nuce.
1432 - 1440. Skrzynia św. Zanobiusza. Tyara dla papieża
1455 †.

Filippo Brunellesco. 1377 - 1446.
1417 ~~..~~ ośmioboczny bęben. ~~.....~~ Narada, gdzie Br. stawia swoje wnioski i wyjeżdża do Rzymu. 1420 druga narada. Ghiberti dodany do pomocy.
1425 - 1436 budowa sklepienia.
1445 - 1461 " latarni.

S. Lorenzo, S. Spirito, Pal. Pitti.
M. Anioł pochowany w S. Croce.

Luca della Robbia znany głównie z glinianych robót jako założyciel całej rodziny, dynastyi artystycznej. Jest to jednostronne pojęcie. W rzeźbie marmurowej jak w ceramice odznaczył się. Jeden z tych artystów bez ambicyi, bez programu, skromnych, zakochanych w piękności. (O dzieło nie o człowieka.) Bliższy Greków od Donatella. ~~[illegible]~~ Bezpośredniość jego ceramik ma dla nas urok ogromny, urok szkiców, glinianych robót.

Ur. 1399 – 1482.

1431. ambona w Duomo. – Roboty w sześciokątach Campanile. – Grobowiec biskupa Fiesole w S. ~~[illegible]~~ Francesco di Paola we Florencyi. Drzwi do Zakrystyi Katedry 1443 – pierwsza terrakotta. W XIV w. używano już terrakoty do ozdób architekt. Luca użył glazury i nadał tem trwałość, połysk, poezyę. Poddaje się pod architekturę. Nie było tu rozwoju, ale jest doskonałość. I tu realizm tylko z wyborem. Szczęśliwa pogoda – bez sentymentalizmu. Stylowa wysoka płaskorzeźba. Szlachetność Ghiberti'ego bez jego zamiłowania efektów

Andrea M. 82.

Giovanni M. 235.

Synowiec jego Andrea della Robbia 1437 – 1528.
Prawie tylko terrakotty. Znalazł Luca mądrego, samodzielnego następcę we własnej rodzinie. Bardziej miękki, mniej barwny, idealistyczniejszy. W przytułisku Innocenti. Nad drzwiami katedry w Prato. S. Giovanni fuorcivita.
Może ta sama rodzina na spitale w Pistoi.
Większą połowę robót rzeźbiarskich XV. w. stanowią prace terrakotowe w tym stylu.

Ilaria jeszcze gotycka też w ciężkich fałdach, jakby zarzuconych pobożną ręką.

Quercia należy do tych najm. talentów, na których można studyować wydobywanie się z pod gotyckiej mody. za ciasnych dla niego pojęć. Żaden Rzym go nie wykształcił, wiodła go monumentalna natura. Żadna moda go nie porwała, dbał tylko o piękność, o dzieło, o wyrażenie tego, co w sobie nosił. Zaczął od robót gotyckich, ale traktował zawsze fałd szeroko, umiejętnie. Nie na fałdzie tylko opierała się potęga jego pojęć, ale fałd służył mu wytwornie: Ilaria. Cren są dla Sieny studnie. (Adam z Brescii fałszował pieniądze dla Guida i Aleksandra hr. z Romeny: Inf. XXX. Lecz gdybym spotkał tu ducha Gwidona i Aleksandra i obu ich brata Jeszczebym tego nie mieniał widoku Za Fonte Branda co mi stoi w oku). Postacie alleg. cnót i sceny ze St. Testam. Ciało czuć pod fałdami, głowy w zawojach. Postacie silne, głowy o dużych czołach, krótkich włosach, oczach pod

Jacopo della Quercia. * ok. 1371 – †1438.

Zaczyna według Vasari'ego od konnego posągu wodza sieneńskiego na jego katafalk. Z gliny, drzewa &c.

1401 ubiega się o drzwi w Battistero.

Pomnik Ilarii del Caretto, † 1405.

1409 – 1419. Fonte Gaia.

1416 – 1422 w Lucca w S. Frediano, tablice w podłodze i ołtarz rodziny Trenta.

1417 obstalowaną, 1430 wykonana płaskorzeźba w Battistero w Sienie. Kolosalnie pojęci prorocy tamże

1425 obstalunek do drzwi w S. Petronio, Bologna.

Münt., 159, 261, 569.

Nie oddaje pracy, ciągłe sprawy o nią.

silnymi tukami brwi. Ręce długie, piękne. Talie cienkie. Jednak w ogóle przeważa siła. Dla tego St. Testament. Nie ma nerwów jak u Donat. gwałt. ruchu. Są to postacie spokojne, o których czujemy, że będą gwałtownemi, skoro się ruszą. Jak u Michała Anioł. Bawił on w Bol. i mógł tam napatrzeć się Quercii. Olbrzymiość spokojnych kształtów wziął niewątpliwie od niego.

Dzieje sztuki nie mają od czasu Peryklesa większego art. rozwoju do zapisania jak włoskie renesansowe malarstwo. Składa się na nie wiele czynników: 1) piękność natury, którą dopiero ludzie Renesansu w pełni poczuli. 2) równoległy rozwój rzeźby i architektury. 3) swoboda, chęć używania w tej epoce. 4) naukowy charakter malarzy. Uccello nie śpi nad perspektywą. Leonardo traktuje malarstwo jak naukę, Leonbattista Alberti (1435) wymaga znajomości wszystkich sztuk wyzwolonych, zapoznania z poezyą i wymową, nauki geometryi, jako podstawy dla perspektywy. Oni ją odkryli; ~~ko~~ kochali ją. Punkt widzenia – człowiek. Benvenuto Cellini o zadaniu sztuki. Alberti żąda aby naprzód wyrysować szkielet. Inni np. Rafael ~~malowali~~ rysowali ciało nagie pod draperye.

Fresk główną robotą; wpływa na charakter malarstwa.

W obrazach sztalugowych – tempera. Olej wchodzi po mału. Z ołtarza zostaje zrazu tryptyk; potem obraz z lunetą i predellą. Obok relig. dzieł, obrazów domowych, portret dla rodziny i sceny historyczne, najczęściej starożytne. Wpływ starożytności widoczny; największy jej znawca, Mantegna, w. realista. Goethe do Eckermann'a: „Mówią wciąż o studyach starożytnej sztuki, ale cóż to ma innego znaczyć, jak: zwróć się do rzeczywistego życia i staraj się je wypowiedzieć, bo tak czynili starzy, kiedy żyli."

Głowy zwł. kobiece, piękne. Grupy dobre przy pewnym braku w ogólnej kompozycyi. Gdzie ruch, tam mniej korzystnie się malarz przedstawia. Natomiast psychologiczne procesa doskonałe. Ton różowy przypomina także Trecento. Jednak są już próby perspektywy i nieźle nagie części ciała.

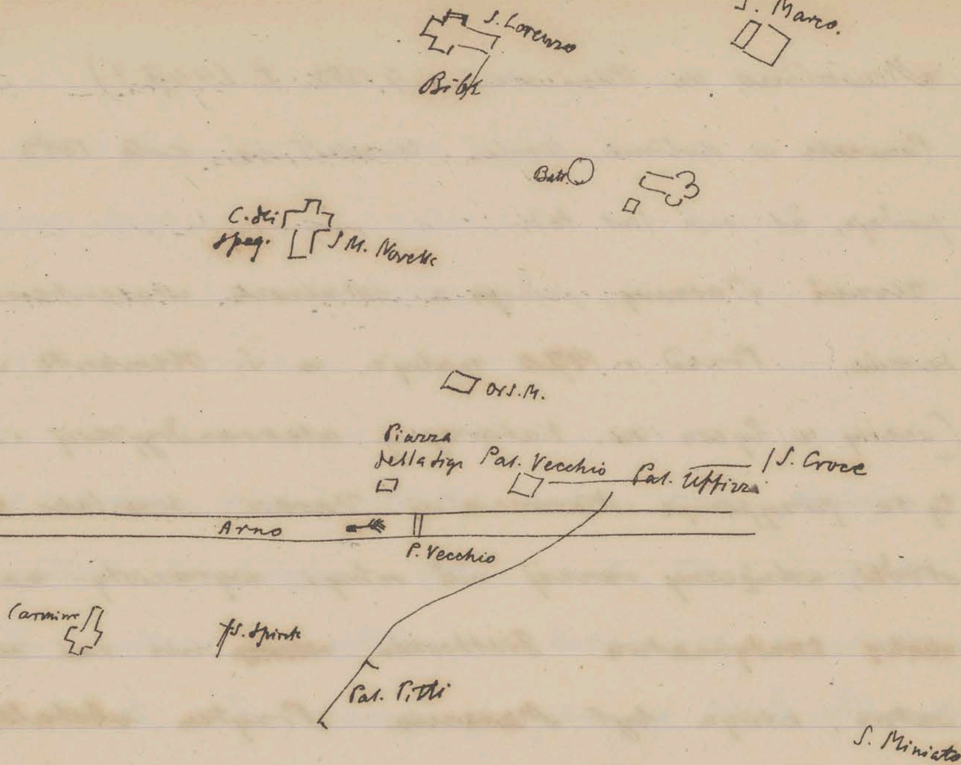
Masolino da Panicale (* 1383 † 1447?)

Panicale w dolinie Arno. Urodził się koło 1383 bo 1427 podaje, że ma lat 43.

Uczeń Starniny, jednego z ostatnich utalentowanych Giottesków. Przed r. 1420 maluje w S. Clemente w Rzymie. (sceny z życia św. Katarzyny aleksandryjskiej i.t.d.). Roboty te przypisuje Masaccio'wi Vasari. Wszelako charakter ich słodki, wdzięczny raczej niż silny i wyrazisty nadaje im cechę kontynuatora Giottesków nie zaś wielkiego nowatora, którym był Masaccio. Przytem obstalował te freski kardynał Branda Castiglione, który potem protegował Masolina.

Masolino w Węgrzech u Filippo Scolari, Pippo Spano, gibelina, który zajechał do Węgier jako kupiec, odznaczył się jako wojskowy i został żupanem Temesvaru. Z prac malarza nic tam nie zostało.

M. r. 1430 a 1435 w Castiglione d'Olonna. Freski niedawno odkryte i podpisane: w kościele sceny z życia


S. Lorenzo
S. Marco.
Bibl.
Batt.
C. d.li
Spag.
S. M. Novella
Ors. M.
Piazza
della Sign.
Pal. Vecchio
Pal. Uffizi
S. Croce
Arno
P. Vecchio
Carmine
S. Spirito
Pal. Pitti
S. Miniato

Madonny, św. Szczepana i Wawrzyńca. — W Battistero: sceny z życia św. Jana Chrzciciela.
Pozwalają one sądzić o ~~wsp~~ połudziale w kaplicy Brancacci. Grzech pierworodny. Św. Piotr wskrzesza Talitę i uzdrawia chorych.

H, 101, 102, 105   E, 34.

iniato

Perspektywa powietrzna obok linijnej. Wyzyskać kontrastów

Różne użycie stroju.

Masaccio nadał kaplicy Brancacci jej znaczenie. Czem Donatello w rzeźbie, tem M. w malarstwie. Najważn. artysta od Giotta do Rafaela. Raf. i M. Anioł rysowali za młodu w kaplicy freski M'a. Jeśli Giotto dał dram. treść i układ, uczucie, psychol., to M. nadaje pierwszy postaciom dobrze rysowane ciała, barwy naturalne, obrazom zaś kompozycyą, układ linij. Jak Donatello tworzy typy: św. Piotra on zrobił, pojmuje odrębności figur, pierwszy robi nagie figury, żywe i ściągnięte do oddania psychologicznych zajść (grupa wypędzenia z raju); zauważa szczegóły realistycznie (św. Piotr wyciągający rybę), traktuje aureolę realnie. A przytem nie goni za brzydotą, nie upiera się przy owym kierunku. Umie podporządkować ~~~~ szczegóły całości.× Styl: oczekiwanie czegoś wyższego. Powaga św. Piotra leczącego cieniem chorych.

* 21. Grudnia 1401., umarł około 1428 skoro miał wtedy lat 26. — 1421. w arte dei Medici e Speziali. 1424 do św. Łukasza zapisany. Syn notaryusza Tommaso di Giovanni di Ser Guidi. „Był bardzo roztargniony, bardzo zadumany, jak ktoś kto oddawszy całą duszę i wolę rzeczom sztuki nie dba o siebie i jeszcze mniej o ludzi. A ponieważ nie chciał wcale myśleć o sprawach tego świata nawet o ~~ub~~ własnem odzieniu i nie zwykł był odbierać pieniędzy od dłużników chyba w ostatniej nędzy, zamiast Tommaso, nazywano go zawsze Masaccio, nie przeto aby był zepsuty i zły (była to urodzona dobroć) ale dla tej ogromnej niedbałości. Był zresztą tak uprzejmy i chętny w oddawaniu usług, że więcej pragnąć nie podobna było."

1425 zajęty w kapl. Brancacci.

1427: 6 soldów dziennie zarabia. Winien malarzowi 102 liry 4 soldy. Pod „lwem" i pod

„krową" zastawia przedmioty. Wyjeżdża do Rzymu.

1429 „dicesi è morto in Roma."

—

Fra Angelico, Guido di Pietro

* 1387

1407 we Fiesole braciszkiem.

1409–1418 Foligno, Cortona.

1418 we Fiesole

1436 we Florencyi

1447 do Rzymu. Układ z Orvieto

+1455 w Rzymie.

Jak Ghiberti po Donatellu, tak musi teraz wystąpić Fra Angelico po Masacciu. Tylko Ghib. był reprezentantem sztuki miejskiej; Fra Ang. sztuki wyłącz. relig. Nie chodziło mu o sławę własną albo miasta, chodziło mu o służbę Boż. (Savonarola) Malował jak się inni modlą. Vasari, który podnosi jego miłosierdzie oddalenie od świata, ~~Nie~~ mówi, że nie chciał nigdy malować innych tematów jak relig. „Zwykł mawiać, że się sztuką zajmuje, musi żyć w spokoju i nie troszczyć się o nic, a kto chce działanie Chrystusa przedstawiać, musi być zawsze z Chr." Nie retuszował, modlił się przed pracą, płakał robiąc sceny Męki P.

Jak mógł całe życie przemarzyć artystycznie. Ciągłości snów art. zdradza się u niego powrotem do tych samych figur i ciągłą odmianą ~~ś~~ pojęcia i grupy. Na złotych tłach rytowanych sztucznie widzi on ~~szereg~~ postacie spokojne, smutne w barwnych jasnych szatach. Kocha się w ich piękności, w szczegółach ich ozdób i strojów

Uccello E, 33.

Fiesole H, 101.

w wieńcach różanych, w mieniących barwach anielskich skrzydeł, w ogrodach wiekuistego raju. Madonnę stroi w szatę błękitną i czerwoną póki jest na ziemi; pojmuje ją jako dziewczynę skromną; w niebie ma ona strój biały, delikatny; jest pełną różą w rozkwicie. Różnice w Zwiastowaniach: raz klęczy Gabriel a Marya słucha go z rozkoszą; raz staje przed nią lekki jak zjawisko. W tych jego widzeniach niema na okrucieństwo miejsca: katy, szatany (sądy ostateczne), zabójcy Niewiniątek (Accademia, Firenze). Twarz, która pluje; ręka, która bije (S. Marco). Śmieszność jego szatanów. (Por. Bosch i P. Breughel).

Żadnych wydarzeń w życiu, prócz zmian pobytu. Jego dzieje dziejami klasztoru. Biografia. Malował już przed tem. Ostatni objaw Giottyzmu. Miniaturowość. Brak rozwoju. Na wysokości Masolina. Tylko dawne zajęcia lepiej i piękniej. W Rzymie próby realizmu: dziecko na kazaniu, kaleki.

Dwóch artystów tego kierunku co Masaccio tylko mało zdolnych, twardych, wył. rysunkowych. Paolo Uccello oddany perspektywie, nie kolorystyczny, często jednobarwny, ruchy, przyjaciel Donatella i rzeźbiarz chybiony. Chiostro verde. Pomnik konny w katedrze.

Andrea del Castagno. Nie zabił Domenica Veneziano. W S. Croce 2 św. Pomnik konny w katedrze. Portrety w Villa Pandolfini, dziś w Bargello.

Rzeczywistego następcę malarz Masaccio w Fra F. Lippi – naturalisty i kolorysty. Z drugiej strony urok swój zawdzięcza Filippo wpływom, przejęciu się duchem nie formami Fra Angelica.

Ur. 1406. Sierota chowa się w Carmine. Masaccio maluje wtedy. Niemk chwyta się malarstwa. Opuszcza klasztor nie wiadomo dla czego; zapewne był księdzem. Vasari o korsarzach półn. Afryki. Cosimo Medici

xx 4 ewangeliści na górze: Herodyada Giotta, Masolina, Donatella.

Śmierć św. Franc. u Giotta.

musi go zamykać w mieszkaniu. W Prato maluje w chó-
rze katedry. Odzywają się tu zalety Masaccia w
układzie. Płaskorzeźba przychodzi na myśl rzeźbiarzowi.
Tła perspektywiczne b. sumienne i renesansowe. Portrety
i stroje florenckie. Radość z opanowanej techniki (białe światła), mniej-
szy nacisk na pomysł. *Dla oczu, dla oczu. Renesanso-
wa wesołość tworzenia i miłość do strojów. Nigdy
może tak pięknych fałdów jeszcze nie było. *Postacie
drugorzędne tępe. **

1456. Lucrezia Buti. (S. Margherita w Prato 1459) Potem Spinetta Buti. (Wra-
cają do klasztoru. Tambur[redacted]azione w 1461. Cosimo
ułatwia otrzymanie zwolnienia ze ślubów. Żyje z
Lukrecyą; syn Filippino i potem córka. Umiera w
Spoleto 1469, które nie chce oddać jego ciała.
Syn i Poliziano stawiają mu pomnik z funduszu
Medyceuszów.

Ołtarz przechodzi u niego w obraz domowy. Korona-
cya w Lateranie 1438 a Kor. w Akademii 1441. — Typ Ma-

* Rysunje itc. Pomoca olejne mat. Dla tempery. Fantazya.

~~[illegible]~~ Fantastyczność. Umie być prawdopodobnym.

xxx Tylko rozwój duchowy. Dante. Humanizm – architektury.

Savonarola –

donny nie był wysoki. Jego twarz owalna, kwadratowa, nos krótki zadarty, duże szerokie usta. ~~Madonna Berlińska~~

Tondo. Wpływ od Lukki della R. Wpływ na A. della Robbia.

Madonna Berlińska.

Sandro di Mariano Filipepi.

Teorya Taine'a o zdrowiu. Chorobliwy urok. Gorączka w oczach. Poetyczność — nie to romantycznych epigonów. Wdzięk.* Najtrudn. do rozpoznania malarz. Dziś najmodniejszy. Puvis de Chavannes. Holly Hunt. — Botticelli: Ur. 1447 — † 1510. Niema rozwoju, jak w ogóle u mistrzów drugorzędnych.*** Freski w Rzymie w kapl. Sykst. (Sykstus IV.). Według Vasari'ego naczelnikiem przedsięwzięcia.

Wpływ Castagna w Madonnie w Akademii z 6 świętymi.

3 królowie z portr. Medyceuszów w Uffizi.

Sandro di Mariano Filipepi 1447 – 1510.

~~U złotnika, u F. Lipipi. Maluje takie portrety powszechnego.~~

~~[illegible]~~

Ogarnia mię znów dzisiaj poczucie trudności, jak zawsze kiedy trzeba słowami wywoływać wrażenie dzieł niezwykłych i niepospolitych, kiedy chodzi o to, aby wydobyć określić naturę nie mówię: wielkiego ale uroczego artysty. Powiedzieć co tam w nim na dnie, na czem polega jego ~~[illegible]~~ urok. Zwł. że brak dzieł, które same mówią za siebie. Dla tego uciekam się aż do porównania.
wielkich wszyscy uznają, ale go opisać trudno.

2 kobiety z których jedna rozrosła, duża, piękna, zdrowa, rumiana. Bije od niej blask zdrowia i zadowolenia życiem. Utoczona jak kręgiel. – Druga ma rysy mniej regularne, nosek do góry, ożywienie w ruchliwej twarzy, wilgotnej, oczy łzawe, ręce chude i piękne, kibić wiotka aż do przesady. Nerwowa, żywa, łatwo zmęczona, łatwo rozradowana. Obawa o nią, jakby przeczucie bólu. Heine. Kojący. Dzisiejszy typ

Otóż nie tylko takie kob. rysował Botticelli. Ona jest

uosobieniem jego talentu, jego Muzą. Powraca wszędzie w madonnach i w postaciach mitol. Są malarze jednego typu: Rubens i Helena Fourment.

Urok jego także dzisiejszym dniem wytłomaczony. Po rew. franc. Musée Napoleon. Arcydzieła powstałe budzą we Włoszech podziw i naśladownictwo. Nazareńczycy. Ludzkość rozkochała się w Quattrocento. Nasza epoka chora i szpitalna ma specyalne nabożeństwo do Botticellego: odnajduje w nim poczucie natury, wdzięk osobny nie klasyczny, poezyę przeczuć i poczuć. I można twierdzić, ~~Bo~~ nie przesadzając doniosłości artysty, że powstanie on już nadal w. powierzchnie podziwianym malarzem. Teorya Taine'a o zdrowiu dowodem fałszu teoryi: I sztuka dziś idzie za Botticellim. Puvis de Chavannes. Holman Hunt – Burne Jones.

Raz było to prawdą. Humanista, relig. nastrojony, szukał piękności swojej, robił nagie postacie i renesansowe architektury. Cytat Dante. Potem zajął go

Savonarola. Miał palić obrazy własne. Presepio w Londynie malowane 1500 r. wśród nieszczęść i zamieszani Italii – napis po grecku i ustęp z Apokalipsy. Ilustracye do Dantego.

Poza rozwojem duchowym, jak wszyscy drugorz. art. niema rozwoju artyst. Wielcy są wynalazcami. Jeden styl, jeden typ. * 1447, u złotnika, u Fra Filippo.

„Chociaż szybko uczył się wszystkiego czego chciał, był mimo to zawsze niespokojny i nie zadawalniał się żadną nauką czytania pisania i rachunku, tak że ojciec znudzony tym tak dziwacznym mózgiem, oddał go z desperacyi do złotnika do swego kuma, zwanego Botticello. Pómniej różne prace fresk i lub sztalugowe obrazy tempera, olejno i znów tempera. Rysunek nieraz wadliwy. Potem starość, Savonarola, bieda. Medyceusze i inni utrzymują go:

Freski: św. Augustyn

Kaplica sykstyńska. 1481–1484.

Madonna jego ma rysy prawie te co u Fra Filippo. Tylko przejrzyste. Pod pięknemi oliwkami. Smutna, przeczuwająca ból, godna, zadumana.

Filippino Lippi ur. 1457 + 1504.

Fra Diamante, Botticelli. W kaplicy Brancacci studyuje i maluje. ok. 1480. Portretowość florencka. Św. Paweł, którego typ on tworzy. 1480 obraz w Badia. 1496 – 3 królowie. Druga epoka.

1488 – 1493 kaplica Caraffa. w S. Maria sopra Minerva.

1502 kończy kaplicę (Strozzi) w S. M. Novella

Niema historyi jego rozwoju – wpada na starość w manierę. Portretowość, poczucie linii, rozmiłowanie w pięknych gmachach i w powietrzu

Notatki III, 42.

Bernardo Rosselino   Bruni

Desiderio da Settignano   Marsuppini
1428– 1464.

Antonio Ross. 1427 – 1478

Matteo Civitale 1435 – 1501.

Mino da Fiesole 1431– 1484

Benedetto da Majano 1442– 1497

Bracio Pallaiuolo (Antonio Watykan)

A. del Verrocchio 1435 – 1488

Masolino 1383 ✗ 1450

Masaccio 1401– 1429.

Paolo Uccello

Andrea del Castagno

Fra Angelico 1387 – 1455

Filippo 1406 – 1469

Gozzoli 1424 – po 1496

Botticelli 1446 – 1510.

Filippino 1458 – 1504

Domenico Ghirlandaio 1449 - 1494

Cosimo Rosselli

Piero di Cosimo 1462 - 1521.

Piero dei Franceschi (1423? - 1492)

Melozzo da Forlì. 1438 - 1494

Signorelli 1441 - 1523

Mantegna 1431 - 1506

Antonello da Messina. 1474 a Venezia

Perugino 1446 - 1523.

Pinturicchio 1454? 1513

Gentile Bellini 1427 - 1507

Giovanni + 1516.

Domenico Ghirlandaio zwał się Bigordi (D. Tomasi)

* 1449 – † 1494. Nauczyciel M. Anioła.

Złotnik, uczeń Alessia Baldovinetti.

Do Rzymu: obraz w Sixtina (fresk).

Św. Hieronim w Ognisanti. Tamże Cenacolo.

1485 Kaplica Sassetti w S. Trinità. Sceny z życia św.

/ Franciszka.

1490 Kaplica Tornabuoni w S. M. Novella.

Portrety. Stroje pyszne. Rodzajowe rysy. Architektury.

III, 30.

Benozzo Gozzoli * 1420 – † 1498

Uczeń Fiesolego. Pal. Riccardi ✗ 1459.

1465 . S. Gimignano.

1468 – 1484. Pisa Campo. Santo.

Cosimo Roselli * 1439 . † 1507

4 freski w Sykstynie.

Piero di Cosimo * 1462 – † 1521. Poczęcie N. Panny Maryi, Uffizi

Krajobraz na Kazaniu na górze. Rosellego. Mars i Venus w

Berlinie.

Piero Pollaiuolo (* 1443 † po 1496), malował więcej niż rzeźbił

Antonio (* 1429 † 1498), w. talent, więcej charakteru.

Do 30-go roku życia w pracowni złotniczej, syn złotnika.

Baldovinetti'ego wpływ na obydwóch. Piero ~~ob~~ fresk

w S. Gimignano, cnoty w Uffizzi.

Realizm, muskuły, rysownictwo.

1493 pomnik Sykstusa IV.

Innocentego VIII.

Zapewne kardynała Foscari w S. M. del Popolo.

Andrea ~~del~~ Verrocchio (A. di Michele di Francesco Cione)
1435 – 1488.

Tylko jeden obraz pewny: Chrzest w akademii. Nie zupełnie dokończone. – Może i Tobiasz w Akademii flor.

Uczeń złotnika, Verrocchi. – Potem pracuje obok Donatella w S. Lorenzo. Grobowiec Piero i Giovanni Medici. Delfin. 1476. Dawid: uśmiech Lionarda.
1483 skończony Tomasz na Orsanmichele.
1479 – zaczyna Colleoni'ego. 1490 podejmuje się Leopardi. 1496 odsłonięcie.

Lorenzo di Credi * 1459 + 1537.

Ad

B

Au

Be

M

M

An

Desiderio da Settignano 1428 – 1464

Agostino di Duccio 1418 – jenere 1481.

Bernardo Rossellino. Architekt Pienza.

1409 – 1464 Mikołaj V. Jw. Piotr.

Antonio Rossellino 1427 – 1478.

Benedetto da Majano 1442 – 1497

Mino da Fiesole. 1431 – 1484

Matteo Civitale. 1435 – 1501.

Antonio Pollaiuolo 1429 – 1498

L. 26/36

4. VI 92

1) Stanowisko i genealogia Medyceuszów
2) Petrarca i humanizm
3) Indywidualizm, krajobraz w sztuce, czem odrodzenie
4) Condottieri i wojsko. Układ miast.
5) Środki artystyczne. Złotnictwo. Tempera. Fresk

6)
7)
8)
9)
10)
11)
12)
13)
14)
15)

6) G. Pisano.

7) Donatello

8) Ghiberti. Brunelleschi

9) Lucca della Robbia. A. di Ducio. Quercia.

10) Verrocchio. Inni rzeźb. florenccy.

11) Masolino i Masaccio

12) Fra Ang. i Gozzoli

13) Ghirlandaio. ~~[illegible]~~ . Pollaiuolo

14) Verrocchio & jego szkoła

15) F. Lippi & Botticelli.

Sroda o 4.4

1) Jarocki Stanisław 8) 4, 7) 4 2) 2 4

2) Betley Wojciech

3) Kowalski Leon. 9) 3-; 3) 4; 12) 4 5) 2 – 4

4) Marszałek Franciszek 1) 2 10) 2 11) 2 3

5

5) Wierszyłowski Mieczysław 1) 3 7) 3⁻ 15) 3

6) Piszcz Jan 2) 3 13) 6 10) 6 5

7) Trusz Jan

8) Pomiełło

9) Gryglewski Aleksander 14) 4 10) 4 8) 2 3